

# ZIEMIA RZESZOWSKA

PRENUMERATA: z przesyłką

Stwierdzona	Mk 32
Kwartalna	Mk 93

Cena 8 Mk.

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku.

Zapisów nie swraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

OGŁOSZENIA:

Za wiersz jednoszpaltowy petirowy:	
Na pierwszej stronie	Mk 22
W tekście	" 16
Nadesłane	" 13
Ogłoszenia	" 11
Dropne od	" 80

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inzeratywny prowadzi drukarnia J. A. Pelara (koło więzy farnej).

Adres Redakcji „Ziemi Rzeszowskiej“ ul. Skarbowa 3. (Dom p. Stażkiewicza).

**TREŚĆ:** Ustawa emerytalna. — Wolny handel. — Naprawa Skarbu. — Sejm i rządy. — Szkoła a życie. — Antysemityzm. — Kronika (Sport). — Rozmaitości (Palestyna).

## Ustawa emerytalna

### funkcjonariuszy państwowych

z dnia 29 lipca 1921 roku w wyjątkach.

Art. 3. Funkcjonariusz państwowy, mianowany na stałe, zgodnie z przepisami ustawy o państwowej służbie cywilnej, otrzymuje dożywotnie uposażenie emerytalne po upływie co najmniej dziesięciu lat służby państwowej, o ile z powodu trwałej niezdolności do dalszego pełnienia obowiązków służbowych, przechodzi na emeryturę.

Prawo to przysługuje funkcjonariuszowi państwowemu już po pięciu latach służby państwowej, o ile stał się trwale niezdolny do pełnienia obowiązków służbowych z powodu choroby lub kalectwa, nabytych bez rozmyślnej winy po wstąpieniu do służby państwowej.

Prawo to przysługuje funkcjonariuszowi państwowemu bez względu na liczbę lat służby, jeśli stał się do niej niezdolny wskutek nieszczęśliwego wypadku, doznanego z powodu lub w czasie pełnienia obowiązków służbowych.

Art. 4. Funkcjonariuszowi państwowemu, który w skutek nieszczęśliwego wypadku, doznanego z powodu lub w czasie pełnienia obowiązków służbowych, utracił zdolność do jakiegokolwiek pracy zarobkowej, może właściwa władza naczelna w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu przyznać uposażenie emerytalne w wyższym od normalnego wymiarze, aż do pełnej wysokości uposażenia w służbie czynnej (art. 14), będącego podstawą do obliczenia uposażenia emerytalnego.

Praktykantów w takich samych wypadkach traktuje się na równi

z funkcjonariuszami państwowymi, mianowanymi na stałe.

Art. 5. Funkcjonariusz państwowy, który przed uzyskaniem prawa do emerytury (art. 3 i 4), opuścił służbę nie z powodu wydalenia lub dobrowolnego wystąpienia ze służby, otrzymuje jednorazowe wynagrodzenie, które wynosi za czas służby od lat dwóch do pięciu — jednoroczne, a za czas służby ponad pięć lat — dwuletnie ostatnio pobierane wyposażenie w służbie czynnej (płaca zasadnicza ze wszystkimi dodatkami, z wyjątkiem dodatków reprezentacyjnych i funkcyjnych).

Art. 6. Przeniesienie na emeryturę następuje na prośbę funkcjonariusza państwowego, bez względu na niezdolność do służby, gdy przekroczył sześćdziesiąty rok życia.

Art. 7. Przepisy o przeniesieniu sędziego na emeryturę, pomimo przekroczenia tego wieku, zawarte są w ustawie o służbie sędziowskiej i prokuratorskiej.

Pracownika kolejowego można przenieść na emeryturę z urzędu także bez względu na wiek gdy uzyskał prawo do pełnego uposażenia emerytalnego.

Art. 14. Podstawą do wymierzania uposażenia emerytalnego jest: płaca zasadnicza wraz z dodatkami za wysługę lat (starszeństwa, za trzechlecie), za studia wyższe i za kierownictwo.

Podstawą do wymierzenia uposażenia emerytalnego aplikantów sądowych jest ich uposażenie w służbie czynnej, u praktykantów ich wynagrodzenie — w obu wypadkach bez dodatków.

Uposażenie emerytalne wynosi po ukończeniu dziesięciu lat służby czterdzieści procent (40%), wzrasta za każdy następny rok służby o dwa całe i cztery dziesiąte procent (2,4%), w żadnym jednak razie nie może przerosnąć stu procent (100%) uposażenia służby czynnej, służącego za podstawę do wymiaru wyposażenia emerytalnego.

Jeżeli emeryt objmie stanowisko w służbie państwowej lub samorządowej za wynagrodzeniem, może pobierać tylko taką część uposażenia emerytalnego, która wraz z tem wynagrodzeniem nie przewyższa uposażenia, przywiązanego do stanowiska piastowanego ostatnio przez emeryta w służbie czynnej. (D.k. nast.).

## Ustawa o wolnym handlu.

§ 1. Z dniem 15 lipca 1921 r. wprowadza się na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie obrotu ziemiopłodami i przetworami z wyłączeniem cukru, spirytusu upetną wolność handlu i przewozu wewnątrz kraju.

§ 3. W celu pokrycia niedoboru najkonieczniejszych środków żywnościowych znosi się, nie naruszając przepisów skarbowych i cłowych, wszelkie ograniczenia w zakresie importu artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby.

§ 4. Wywóz artykułów żywnościowych oraz ich przetworów poza granice państwa jest wzbroniony. W wyjątkowych wypadkach, szczególnie w zakresie gospodarki kompensacyjnej i w odniesieniu do produktów posiadanych w kraju w nadmiarze, zezwolenia mogą być udzielane za zgodą zainteresowanych ministerstw. Minister przemysłu i handlu ogłaszać będzie w porozumieniu z interesowanymi ministrami listę artykułów, dopu-

szerzonych do wywozu zagranicę bez specjalnego pozwolenia, przewidzianego w zdaniu pierwszym niniejszego artykułu.

§ 5. Obrót wszelkimi środkami żywnościowymi w powiatach pogranicznych oraz przewóz środków żywnościowych do pogranicznych powiatów odbywa się na podstawie przepisów, wydanych przez zainteresowane ministerstwa.

## Wolny handel.

Słowo to rozbrzmiewa dzisiaj na wielu szpaltach i z wielu ust, najczęściej jednak takich, którzy nawet nie wiedzą, co to słowo oznacza.

Wolny handel nie jest niczem innym, jak oddaniem konsumenta w ręce kupca pośrednika.

Następstwem był wzrost bogactwa nieprodukcującej warstwy pośredników kosztem inteligenta, robotnika i każdego spożywcy, który cały swój zarobek oddawać musiał na to, aby z jednej strony mógł nędznie wyżywić rodzinę, a z drugiej na to, aby kupić miarę za co skupować kamienie, jedną po drugiej.

Zasada wolnego handlu uległa z tego powodu z czasem ograniczeniu za pomocą całego szeregu ustaw, jak np. ustawy o cenach maksymalnych, o sekwestrze ziemiołódów, zakazie magazynowania itp.

W dziedzinę artykułów spożywczych rządy wkroczyły najpierw, bo żywność jest artykułem codziennej i najbardziej koniecznej potrzeby i dlatego wolny handel, o ile tych artykułów było za mało, największy na nich uprządk wyzysk i największe popętnia nadużycia. — Albowiem handel, zwłaszcza u nas, nie ma sumienia.

Ustawodawstwo jeżeli tu wkroczyło, to nie tylko z troski o konsumenta, ile także z chwały zakurzeń; bo głód jest złym doradcą, to też największa ilość masowych odruchów odbywała się na tle głodowym.

Wszystkie też Rządy w czasie ostatniej wojny, gdy miliony rak oderwano od pracy produkcyjnej i gdy miliony morgów leżały odłogiem, wzięły w wyłączne ręce sprawującą ludności, pozbawionej roli, i temu przypisać należy, że ludzie jeżeli wprowadzić przymerali głodem, ale nie padali z głodu ra ulicach.

Gotowo to jednak nastąpić obecnie, jeżeli posucha zniszczy zbiór kartofli i istniejące zapasy na wyżywienie wszystkich nie wystarczą.

Wtedy znów Rząd będzie zmuszony powrócić do zniesienia wolnego handlu.

Czeski rząd z wczasu do tego przyszedł przekłania i nie mógł sekwestrze ziemiołódów, ograniczył go jedynie do 40.000 wagrów zboża, aby tą ilością mógł dysponować na wyżywienie miejskiej ludności.

Jeżeli u nas krzyczano tak natargiwie o wolny handel, były duże ku temu przychyty. Z jednej strony przykryto się żydom wożenie po nocach swych zapasów, z drugiej strony nie udołna maszyna państwowa była powodem tylu nadużyć i tyle wywołała narzeków, że w wolnym zupełnie handlu upatrywano deskę ratunku.

Obawiamy się, czy nie wpadliśmy z deszczu pod rynek.

Bo ród paskarzy nie wyginał Handel, a raczej lichwa artykułami żywności zbyt wielkie przynosiła dochody, ażeby ludzie wyrzekli się zysków z niego.

Handlarze znów wykupią wszystko wolne zboże i zamiast sekwestru rządowego, który bądź co bądź łagodził głód, gotowiśmy wpaść w inny sekwestr. Dobolają go kupcy. To w okamgnieniu spowoduje brak, a w następstwie drożyznę środków żywności.

(Dok. nast.).

## Program naprawy Skarbu.

### III) Korzystny moment.

Z powyższego wynika, że konieczna jest rzeczą uchwycić w ręce skarbu straconą równowagę przez ustalenie równoważnika między skalą podnoszenia podatków i opłat z jednej strony, oraz oddziaływaniem tegoż na podnoszenie się drożyzny i wydatków w skarbu z drugiej. Chwila obecna zbliżająca się realizacji nowego urodzaju nadeje się do tego jaknajlepiej. Będzie to bowiem moment, w którym tendencja do wzrostu drożyzny, któreby przez podwyższenie ceł, opłat, podatków znalazła podsyćenie, zostanie sparaliżowana znacznie większym, niż obecnie, zafiarowaniem na sprzedaż głównych środków żywnościowych; i będzie to moment, w którym spadek kursu marki zostanie powstrzymany zmniejszeniem zapotrzebowania waluty z granicznej skutkiem ustania potrzeby kupowania za granicą zboża, ryżu i maki.

### IV) Pożyczki wewnętrzne.

Niedość jednak będzie, by w chwili realizacji nowego urodzaju i w Polsce, doprowadzić podwyższenie wszelkich dochodów skarbowych do skali przedwojennej, niedość by i wydatki w tym czasie ograniczyć przez odpowiednie redukcje personelu, oraz wydatków rzeczowych. Koniecznym będzie również, by w tym samym czasie przeprowadzić na szeroką skalę wielką akcję pożyczki wewnętrznej. Rząd obecny w ciągu trzech kwartałów powojennych porzucił całe pole pożyczek wewnętrznych odłogiem. Koniec maja i czerwiec, tak fatalne w roku bieżącym dla kursu marki polskiej, rok temu pomimo groźnego stanu wojennego były okresem dla tego kursu bardzo sprzyjającym. Gdy 15 maja roku ze-

szłego płacono za dolar 198, a za funt 860 marek, w dniu 2 czerwca płacono za dolar 177, za funt 730, 15 czerwca 170 i 700, a 1 lipca, choć wojna dobiegła do najwyższego napięcia, kurs dolara był 160 marek, a funta 610. Ale jednocześnie odbywała się wielka agitacja za pożyczką wewnętrzną, która odrazu w ciągu paru tygodni doprowadziła do milardów marek, wartych na owe czasy tyle, co dziś kilkanaście miliardów. Dziś rząd w zakresie akcji pożyczkowej nic nie robi. Pożyczka przy musowemu zaniechana, dołrowolna w stanie zupełnej stagnacji. Należy koniecznie jaknajprędzej przeprowadzić nową pożyczkę wewnętrzną, opartą na udzieleniu gwarancji dobrego kursu w stosunku do dolara tak, by za niej nikt nie tracił.

### V) Bilans handlowy.

Ni dostatecznym będzie jednak podnieść opłaty i dochody, zmniejszając wydatki, i rozwinąć akcję pożyczkową, by doprowadzić do tego, by kurs marki polskiej nie spadł więcej. Przeciwnie stwierdziliśmy, że kurs marki od roku spadł dwa razy silniej, w ciągu ostatniego roku, niż wzrosła wysokość wydrusowanych marek polskich. Nie samo więc pokrywanie deficytu skarbowego drukiem marek jest przyczyną spadku marki, ale równie silną rolę gra tutaj niekorzystny bilans Polski. Składają się nań dwie główne przyczyny. Jedną była przemijająca to wyjątkowy nieurodzaj w roku zeszłym, zmuszający nas do zakupywania zboża zagranicą. Ale jest druga, ta, która właśnie teraz największą daje się we znaki, mianowicie jedną z głównych przyczyn tej obniżki są znaczne zakupy surowca zagranicą dla przemysłu włókienniczego, dokonywane w walucie o kursie mocnym.

Eksport zaś z Polski obecnie skierowuje się na wschód, skąd Polska otrzymuje w zamian walutę słabą, nie równoważącą wysiłku finansowego, wymagającego przez zakup surowców. Dopóki do Gdańska zawijać będą z zachodu liczne statki z ładunkami dla Polski, a odjeżdżać będą pusto, dopóty bilans nasz handlowy będzie deprecjonował kurs marki polskiej. (Dok. nast.).

## Taktyka Sejmu i rządów.

(Dokończenie).

II. Można rzecz ująć w następujący sposób: Dla niejednej między narodów, zwłaszcza zaś dla żydowskiej, maońskiej, finansowej i komunistycznej, samo istnienie Polski jest rzeczysrcynem, więc też nie dziwnego, że są najzawziętszymi wrogami właśnie obozu narodowego, jako tego, którego niezbędnym celem jest nie tylko bycie i potęga państwa i państwa polskiego. Mając zaś w ręce olbrzymi

kapitały i większą część prasy (także „polskiej“), urabiają odpowiednio opinię narodu, jego stanów i stronnictw. Jeśli zaś dla innych międzynarodówek, jak dla zielonej, fioletowej, a może i czerwonej, byt i potęga polski nie zawadza, to w każdym razie jej potęga nie stanowi dla nich przedmiotu szczególnej troski, skoro myśl swą mają naprzętną innemi celami. Dla czerwonej, jako dla zwolenniczki walki klas bez względu na narodowości, nie tak zasadniczymi wrogami są inne stronnictwa klasowe, jak właśnie obóz narodowy, uznający współdziałanie klas i uzgadnianie sprzecznych lub pozornie sprzecznych interesów w łonie samego narodu. Tak więc dla międzynarodówek największym zasadniczym i najniebezpieczniejszym wrogiem jest właśnie obóz narodowy.

Dla stronnictw zaś klasowych jest on nim ze względów taktycznych i agitacyjnych. Ze względów taktycznych, — bo wiadomą jest rzeczą, że zadaniu ziemi przez chłopca nie postawi zasadniczo żadnych zastrzeżeń ani ograniczeń robotnik, mieszczanin, bankier, żyd itd., ponieważ ich to bezpośrednio nie dotyczy, ale może je postawić narodowiec, który zechce to zadanie uzgodnić z całokształtem życia narodu. (Tak wyszła wbrew obywateli narodowemu niewykonalna reforma rolna). Podobnie żądaniu robotnika, aby zakazał pracy nawet chętnym pracować ponad pewną liczbę godzin, nie sprzeciwi się stronnictwo chłopskie, bo go to właściwie nie obchodzi — i co najwyżej będzie niewczasie kpić z niedorzeczności takiego prawa, ale je poprze. Sprzeciwi się natomiast temu narodowiec, który zwróci natychmiast uwagę na to, jakie szkody i ile umy potędze narodu takie niedorzeczne prawo przyniesie — itp. Toteż dzisiaj jasnym mi jest zdarzenie z życia naszego Sejmu, kiedy w czasie jednego z przysiężek wysuniętych przez różne stronnictwa postulatów programowych najbardziej sprzecznymi okazały się żądania Piastowców i socjalistów, a najmniej sprzecznymi Piastowców i Związku L. N., a mimo to Piastowcy odtrąili współpracę Związku, a chcieli przyjąć współpracę socjalistów i tylko zbyt wielką z obu stron zachłanność na taki zgodę tę rozbiła.

Agitacyjnie zaś stronnictwa klasowe naogół bardzo rzadko wchodzą sobie w drogę, bo na wiecach i przy wyborach „okrońcy“ mieszczan nie brnądzą obrońcom „chłopski“, a „obrońcy“ „chłopski“, obrońcom „robotniczy“, lecz każdy z nich prawie zawsze i wszędzie spotyka się z przeciwdziałaniem narodowców. I stąd wspólnego „wroga“ nawet swi wzajemni wrogowie klasowi chcą wspólnymi wytepić siłami.

Nie bez znaczenia jest tu i dość niski poziom ogólny Sejmu, nie pozwalający niejednemu szerzej i głębiej na rzeczy patrzeć — tak na ogólno-

narodowe lub państwowe, jak nawet i na „klasowe“ — jak było to choćby w sprawie reformy rolnej, która, gdyby była uchwalona w myśl wniosków prawniczych, byłaby szła, a tak — beznadziejnie ugrzęzła.

A niemniej nie jest bez znaczenia i strona etyczna, owo „polityka to świętstwo“. Łatwiej jest rozmaitym karierowiczom i dorobkiewiczom z rozmaitych międzynarodowych i klasowych stronnictw „robić“ politykę w spółce z sobą, niż dopuszczać do rządów ludzi ofiarnych o nieskazitelnym charakterach zoboju narodowego. A do pewnych granic — im dalej na lewo, tem większe świętstwo i tem większe wzajemne obrzucanie się błotem, do czego i do którego wielu z nich już... przywtkło.

Przy takim obliczu Sejmu i przy takim rozkładzie sił politycznych w narodzie, komu p teza narodu i państwa polskiego leży na sercu, winien stawać do czynnej pracy w obozie narodowym.

J. R.

## Szkoła a życie.

III. Ale bodaj czy nie trudniejsze do rozwiązania, jak kobieta przez wychowanie ma sobie zapewnić niezależny byt, a być w społeczeństwie pożyteczna na równi z mężczyzną. I znowu jasne, że na to trzeba odpowiednich szkół, któreby temu zadaniu odpowiedziały. O ile biurowe zajęcia dla panny jest najmniej stosowne, a przytem zazwyczaj najmniej produktywne, to są działy, w których kobieta po prostu nie da się zastąpić mężczyzną. Są pewne gałęzie handlu i przemysłu, które stwarzają obszerne pole działania dla kobiety. Weźmy gospodarstwo wleczne, warzywnictwo, krawiectwo, handel konfekcyjny i korzenny, koronkarstwo, modniarstwo i wiele innych. Czy w tym kierunku mamy dobre szkoły i w dostatecznej ilości?

Gdyby więc szkoła powszechna w swym pl nie przeprowadziła ogólnego wykształcenia, uzdatniające dziewczę do późniejszego życia przy głębszym zwróceniu go z higieną i somatologią, a dalej, gdyby powstało więcej szkół o charakterze gospodnio-handlowo-przemysłowym, wzmocniłyby się zdolność produkcyjna w społeczeństwie, znknęłyby falangi nadętych, blanszowanych panienek, zalegających kantory i przedpokój panów referentów cywilnych i wojskowych, podniosłoby się poszanowanie kobiety, a stopień moralności byłby nieco wyższy.

W każdym razie jednak należałoby kłaść większy nacisk na praktyczne wykształcenie i wiedzę pożyteczną, pozbyć się kształcenia salonowej blagi i przewracania w głowie sobie i drugim. Słuchanie nad książką lat kilka, w których dokonuje się rozwój dziewczęcia, po kilkanaście godzin dziennie, musi spowodować degenerację, skarlienie i ubożenie.

Dlatego też zadanie powinno być bardziej odmierzone do wytrzymałości sił fizycznych, przy starannem uwzględnianiu warunków zdrowotnych, w jakich nauka ma się odbywać, przy baczniejszej uwadze na normalny rozwój dziewczęcia.

Harcerstwo, dziś tak modne, choć samo nie zastąpi wszelkich i obfitych braków we wychowaniu, jest przecież pożyteczne, a przyjmuje się łatwo, bo wprowadza ten naturalny bieg rozwoju dziecka. Do niego jednak ograniczyć się byłoby za mało.

Szkoła jest najważniejszym czynnikiem w rozwoju narodu i społeczeństwa, jest miarą jej stanu kulturalnego. A tego nikt nie zaprzeczy, że to, co dotąd mamy, jest bardzo niedostateczną jałmużną na korzyść młodego pokolenia, a na zadatek lepszej przyszłości.

(C. d. u.) p.

## Źródła antysemityzmu.

(Dokoń zenie).

Na tem tle zrozumiałe będzie ich wyodrębnianie się w swoim ghetcie, w obyczajach, straju, sposobie życia, języku, „oświacie“, nawet prawie, zrozumiałe ich postępowanie na społeczeństwach innych, zrozumiała ich „neutralność“ w czasie wojen z równoczesnym nawet oręzmem popieraniem społeczeństwa o rozluźniającej się więzi społecznej przeciw narodowi, dążącemu do jej zadzierzgnięcia i umocnienia, zrozumiałe ich wydobywanie się za wszelką cenę ze służby wojskowej i wojennej w państwach, których „są pełnymi i wiernymi obywatelami“. W istocie — owszem, niech się goje różna; tem rychlej ziści się panowanie Izraela nad światem. Bo samym w swoim interesie ani do wojen ani do rzezi wojennych nie brakowało ducha. Dziś zdala od oręża nie techórzostwo ich trzyma, lecz ucheć do państwa gojowskich. Owszem niech się goje biją; oni na tem utyją.

Podobnie i w czasie pokju Buzlitości, a z wyrachowaniem omotywiają i wyzyskują krajowców, względem których ich etyka do niczego ich nie zobowiązuje, i bogacą się, a zbogacisz się, stają się coraz zuchwalszymi i butniejszymi, aż rozogną nieopatrznie antysemityzm do tego stopnia, że muszą wreszcie uchodzić. I tak niejedni już odbyli w dziejach i świecie introitus (wejście) i niejedni — od egipskiego począwszy — exodus (wyjście), z tem, że introitus odbywał się zwykle jako ludzi ubogich i biednych i litość wzbudzających, a exodus — jako ludzi, zbogaconych na krajowcach i wywołanych przez siebie antysemityzmem popędzanych.

Antysemityzmu ojcem naturalnym jest żydowski antygoizm. Matką zaś jego samoobrona, a nieraz tylko instynkt samozachowawczy społeczeństwa. Sprzyja jego wzrostowi chęć nie tylko zrównania obywateli w prawach, ale i w obowiązkach. A rażącym na-

ruszeniem tej równości jest, jeśli w czasie wojny krajowcy tysiącami giną na polach bitew, gdy żydzi równocześnie nie tylko bezpiecznie żyją, ale jeszcze milionowych fortun się dorabiają. Sprzyja i poczucie ładu i praworządności, gdy żydzi ten ład i praworządność łamią, obchodząc prawa i szerząc korrupcję. Żyd strzeże praw swoich i dobra swojego narodu, lecz nienawidzi „praw narodów“ i wrogiem jest zrównania siebie z gojami. J. R.

## KRONIKA.

Rocznice stracenia członków ostatniego Rządu Narodowego i wkroczenia strzelców I brygady w granice Królestwa Kongresowego w r. 1914, obchodził uroczystościem w kościele parafialnym w piątek dnia 5 bm.

Przewodniczącym Rady Kasy chorych i Kasy chorych został wybrany na onegdajszym posiedzeniu p. Dr. Bolesław Czubajowski.

Odnaczenie. Weteran rotmistrz Jan Mazaraki z Krasnego pod Rzeszowem, obecnie w Poznańskim, otrzymał order Virtuti Militari przy sposobności rozdawnictwa odznaczeń przez Naczelnika Państwa z powodu rocznicy męczeńskiego zgonu Traugutta.

Ślub p. Bronisławy Jabłońskiej z p. Tadeuszem Weissem, inżynierem, odbył się w sobotę dnia 6 bm. w kościele parafialnym.

W diecezji tarnowskiej. Ks. Chrobak Walenty mianowany katechetą gimn. i kierownikiem bursy gimn. w Mielcu, ks. Zieliński Rom. mianowany do Kolbuszowej, ks. Pykosz Edw. przeniesiony z Dąbrowy do Mielca, ks. Stawiariski Józef z Mielca do Tarnowa, ks. Janisz Karol z Zassowa do Nockowej, ks. Grzyb Michał z Nockowej do Wilczyšk.

Dobroczyńca-włatr zamiata miasto już od tygodnia. Tumany kurzu i śmiecia pędzą przez ulice aż do jakiegoś miejsca otwartego i tworząc kupy śmiecia, czekają swego przeznaczenia. Tylko dobroczyńca - deszcz ociąga się z wizytą i nie chce miastu robić wstydu, uważając, że za pobierane opłaty mieszkańcy mają prawo żądać od biura czyszczenia miasta pokropienia od czasu do czasu ulic.

Kąpiel we Wisłoku została przez władze sanitarne zakazana. Poziom wody na Wisłoku jest nadzwyczaj niski a oprócz tego kąpie się tam i konie, nie zawsze czyste i zdrowe, przez co woda staje się rozsądnikiem wszelkiego rodzaju chorób.

Koło sportowe urządza w niedzielę dnia 14 b. m. na boisku sportowym przy ul. Krakowskiej match footballowy między drużynami 1 pułku strzel. podhala. z Nowego Sącza a „Resovią“. Początek o 5 po poł.

Match footballowy rozegrany w niedzielę 7 bm. między drużyną jasielską

Makkabi I, a Resovią II, zakończył się wynikiem 4:1 na korzyść Resovi II.

W poniedziałek dnia 15 bm. odbędą się na boisku przy ulicy Krakowskiej 2 matche footballowe między drużynami: Resovia I — Drohr (Jarosław) i Resovia II. — K. S. 5. (Kraków). Początek o godz. 4 po południu. Bilety w cenie: siedzące 60 Mk, stojące 40 Mk, dla studentów i wojskowych niżej sierżanta 20 Mk.

Krajowy zjazd małopolskich straży pożarnych. W dniach 14 i 15 sierpnia 1921 r. odbędzie się w Rzeszowie Krajowy Zjazd Straży pożarnych, na który wszystkie Straże Pożarne, należące do Związku, wysłały swoich Delegatów. Straże, które liczą ponad 50 członków, wysyłają 2 Delegatów z głosem stanowczym, wszystkie inne po 1 Delegacie. Większa ilość członków z poszczególnych Straży, nawet należących do Związku, będzie mile widzianą w charakterze uczestników. Dnia 13 sierpnia od południa oczekiwać będą przybywających na dworcu w Rzeszowie miejscowi kwatermistrze, którzy zajmą się pomieszczeniem Delegatów, oraz wręczą Delegatom i zapowiedzianym gościom legitymacje.

Oddział jeńców bolszewickich, zdaje się reszta tutejszego obozu, odmaszerował 2 bm. na dworzec kolejowy celem powrotu do ojczyzny. Wesoło im u nas nie było ale i w domu nie czeka ich nic dobrego.

Nasi rzeszowscy paskarze, którym za mało było wywozić świnie do Krakowa, a przez to wywoływać w Rzeszowie drożyznę, wzięli się na sposób i przypomniawszy sobie jak się to niegdyś wywoziło nach Wien i Berlin, zaczęli tam wysyłać, bo Berlin płaci 27 Mk niem. za kg. to znaczy 700 Mk polskich. Na szczęście transporty przytapano, a kilku z nich pobankrutowało. Granicę rząd zamknął, ale powinien i tych dobroczyńców pozamykać, a drożyzna by ustała i kg. słoniny nie kosztowałyby 400 Mk.

Piekarze nasi szumnie ogłosili przed tygodniem, że pieczywo potaniało! Cieszył się naród, ale nie długo, bo chleb, który rzeczywiście przez kilka dni sprzedawali po 90 Mk za kilo, już podnieśli znowu na 100 Mk za kilo. Zapytani, co za powód tego, powiadają, że mąka podrożała. Tak to nasi panowie piekarze znękaną ludność za nos wodzą!

Nie mogą obstać! Nasze wiejskie żywicieli na targu wtorkowym rano o 8 godzinie żądały za liter mleka 50 Mk, tłumacząc się, że wobec braku paszy taniej obstać nie mogą, a kiedy się wystąpiły pod Magistratem ze 2 godziny, spuściły cenę na 40 Mk, a koło 11 godziny można było kupić nawet za 35 Mk, i jakoś obstały. Tak samo było z ziemniakami. Rano żądały po 100 Mk za garniec, a wystawszy się parę godzin spuściły na 80 Mk ijesz-

oze taniej. Żeby to można urządzić tym dobrodziejkom taki mały bojkownik, pokazałoby się z pewnością, że mogą taniej obstać.

Stosunki w tutejszym konsumcie kolejowym. Otrzymałmy następujące pismo: „Obecny kierownik konsumtu kolej. podwyższył bez uchwały Walnego zgromadzenia udział z 200 na 1000 Marek. Tym, którzy tej podwyżki uiścić nie są w stanie, nie wydaje się obecnie okru. Apelujemy tą drogą do tut. Starostwa, aby samowolą tą zająć się raczyło, albowiem dotyka ono najbiedniejszą klasę urzędniczą“. — Od siebie dodajemy, że nietylko sam fakt podwyższenia udziałów, jak raczej uzurpatorskie nałożenie podwyżki wbrew statutowi zasługuje na potępienie oraz to, że jedno bezprawne zarządzenie popierają drugim: wstrzymaniem wydania okru. Statut rządzi i p. kierownikiem!

Zapytanie. Jak nazwać rzemieślnika-katolika, który jest gorliwym przeciwnikiem żydów i nikomu nie radzi kupować u żydów, a sam daje robotę żydowi?

Oszustwo! Onegdaj zjawił się u jednego z tutejszych obywateli chłopiec z listem, zaopatrzonym nagłówkiem znanej firmy tutejszej, wykonanym ręczną drukarką, następującej treści: Szanowny Panie...

Do mojego (!) konsumtu przywieźli teraz po takich cenach wiktuały (sic!). Jeżeli Pan sobie życzy, to ja dla Pana po sąsiedzku przez protekcję dostanę. Więc jeżeli Pan sobie życzy, to proszę legitymację i na

8 kilo mąki pszennej	á	90 M	720
10 „ „ żytaiej	á	70 „	700
5 „ „ cukru kostkow.	á	460 „	2300
300 szt. papieros. egip.	á	5 „	1500

Raz-m M 5220

ponieważ do godz. 8 muszę złożyć. W ostateczności może pan dostać 2 takie porcje, to wtedy Mk 10.440 i legitymacje. Z poważaniem

Podpis.

Figiel się nie udał, gdyż ów obywatel ostrożny, odesławszy chłopca, którego nie znał, osobiście udał się z pieniędzmi pod wskazanym adresem i tam dopiero wykryło się oszustwo. Sprawę oddano policji. P. T. Publiczność ostrzegamy przed tego rodzaju rycerzami przemysłu.

Błędy drukarskie. W poprzednim numerze w „Treści“ mylnie wydrukowano „Usta-va metrvkalna“ zamiast „emerytalna“, a w Kronice niedość wyraźnie uwidocznił drukarni, że notatka o pośle Szmiglu jest przedrukiem z Wieńca-Pszczółki.

Uchylenie wolnej sprzedaży węgla. „Przegląd Wieczorny“ dowiadyuje się, że rząd uchyli udzielone niedawno kopalniom węgla upoważnienie do wydania i sprzedawania węgla bez kontroli Państwa. Uchylenie to ma związek z brakiem węgla w Polsce.

Miljonówka wygrana padła na Nr. 0,372.287.

## ROZMAITOŚCI.

**Zniesienie podatku od mięsa.** Na posiedzeniu Rady ministrów - dnia 19 bm. zniesiono podatek od mięsa i linjowy w miastach b. zabo u. ustrzajskiego. Podatek ten dotychczas był wydłużany gmiom i spółkom rz. z. m. k. Nowa ustawa wchodzi w życie dnia 1 stycznia 1922. Podatek ten zniesiono ze względu, na to, że idzie tu o artykuł pierwszej potrzeby.

**Zniesienie poczt polowych.** Z dniem 30 lipca zwinięta wszystkie poczt. polowe z wyjątkiem poczt. pol. ur. 23 i 72. Przesyłki pocztowe, adresowane dotychczas dla oddziałów i osób wojskowych do poczt polowych, należy w przyszłości i adresować do ewalnych urzędów pocztowych w miejscach i ostoju oddziałów wojskowych, do których adresaci są przydzieleni.

**O emigrantach do Ameryki.** Dyrekcja policji w Krakowie podała do wiadomości, że w skutek uchwały w Stanach Zjednoczonych pła. Ameryki ustawy emigracyjnej ilość emigrantów polskich, pragnących wyjechać do Stanów Zjednoczonych, nie może przekroczyć 3.000 osób. Tymczasem liczba osób, posiadających już estemplowane paszporty na wyjazd do Stanów Zjednoczonych, wynosi 90.000. Wobec tego stanu rzeczy wydawanie nowych paszportów do Stanów Zjednoczonych zostało aż do odwołania wstrzymane.

Wyjątkowo mogą być wydawane paszporty do Stanów Zjednocz. os. pom., które przedłożą poświęcenie urzędu emigracyjnego w Warszawie, stwierdzające, iż niezależnie od przepisanej ustawy norw. otrzymają od konsula Stanów Zjedn. wizę na wyjazd do Ameryki.

**Początki nowego różnowierstwa w Polsce** krzewią się przez pisma, jak „Strzeż” i „Ameryka-Echo”, przez broszury, jak: Tajemnice hierarchji rzymskiej, Polska i Rzym, Lud i duchowieństwo, Republika i demokracja, i przez kartki ulotne. Z książki działają: Huszno, Krupski, Fortuna. Działają YMCA, YWCA, baptyści, metodyści, i adventyści. Adwentyści i pracują na Śląsku, w okolicach Wiehczki, Przemysła i w parafji gorzkowskiej diec. kieleckiej. Rozpowszechniają broszury, wydawane przez Strażnicę, Towarzystwa biblijne, Międzynarodowe Stowarzyszenie badaczy Pisma św. pt.: „Świt nowej ery”. „Stary świat się skończył”. „Nowy świat niesie radość żywym i umarłym”. „Bogacz w piekle”. „Co pismo św. mówi o piekle”.

„Nasze pismo”. Stowarzyszenie Urzędników Państwowych przystąpiło od kwietnia do wydawania własnego organu p. t. „Nasze Pismo”. Redakcję pisma objął p. Józef Ciembroniewicz. Dotąd pojawiły się dwa numery tego pisma, poruszające aktualne dla pracowników państwowych zagadnienia. Redakcja i administracja mieszczą się w lokalu Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, Warszawa, Nowy-Świat

67, I piętro. Pismo wydawane jest jako miesięcznik. Prenumerata kwartalna kosztuje 45 Mk.

**Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej.** Tak zatytułowano pierwszy polski spis gazet, wydany przez biuro ogłoszeń „Par” w Poznaniu, którego brak dawał się we znaki kupcom, przemysłowcom, dziennikarzom i interesantom wszelkiego rodzaju. Do spisu dołączona jest mapa z podaniem miejscowości, w których jakiegokolwiek pisma wychodzą. Przypuszczalnie należy, że każdy kupiec i przemysłowiec zaopatrzy się w tę książkę, która zawiera dokładny przegląd wszystkich dzienników i czasopism, w całej Polsce wychodzących, ze szczegółami o nakładzie, wydawcy, warunkach ogłoszeń i reklam. Spis taki będzie się ukazywał co roku w jesieni i zainteresować musi nie tylko dziennikarzy, ale i cały szeroki ogół. Opracował go p. Fr. Krajna, kierownik biura ogłoszeń „Par”.

**Lista uczestników obrotu czekowego Pocztovej Kasy Oszczędności** wyszła z druku. Zawiera ona 228 stron tytułu. Jest to spis nazwisk osób prywatnych i firm, które do dnia 31 stycznia br. przystąpiły do obrotu czekowego PKO. Przy zamierzonym przez dyrekcję PKO. wprowadzeniu czystych blankietów nadawczych w każdym urzędzie pocztowym, spis ten odda ogromne usługi tym, którzy pragną bezpłatnie przesłać pieniądze uczestnikom obrotu czekowego. Cena egzemplarza mk. 100. Do nabycia w Pocztovej Kasie Oszczędności, Warszawa, pl. Napoleona 8.

**Jubileusz kawy.** W r. b. powinniśmy obchodzić 250 letni jubileusz wprowadzenia do Europy kawy. Pierwszą kawiarnię otworzył i użycie kawy jako napoju zapoczątkował ormianin Pasha w Marsylii.

**Polcare o Palestynie** (wyjątek z je-gomowy). „W Palestynie idzie wszystko jak najgorzej. Kiedy w r. 1916 wysłał M. Briand George'a Picota do Londynu w celu omówienia spraw wschodnich, postanowiono, że Palestyna będzie umiędzynarodowiona i zneutralizowana. Od tego czasu Anglicy, nagle przejęci sjonizmem, uzyskali za zgodą Francji stworzenie z Palestyny państwa żydowskiego pod ich wpływem. Komitety angielskie sjonistyczne zaczęły szukać po całym świecie obywateli dla odnalezionej Jerozolimy. Zwieziono w ten sposób do Jaffy 10 do 12 tysięcy żydów, przybyłych z Ameryki, Rosji, Galicji itp. Byli pomiędzy nimi i tacy, którzy, uważając bolszewizm za zemstę żyda tułacza, obiecali sobie i tam go wprowadzić. Ale tu zastali współ-wyznawców, nie zrażonych mesjanizmem, izraelitów spokojnych i osiadłych, którzy przetrzymali inwazję, robili wszystko możliwe, aby ją powstrzymać. Muzułmanie i chrześcijanie utworzyli razem komitet opozycyjny przeciwko przybyłym i nie chcieli dać się zalać przez tę wzrastającą powódź. Emigracja została wstrzymana, a ostatnie usiłowania wysadzenia nowego transportu w Jaffie, zostały natychmiast udaremnione przez koalicję wszystkich mieszkańców. M. W. Churchll twierdzi, że przecież napływ trwać będzie dalej, gdyż chodzi o honor Anglii. Ale co do tego Francja zbyt wielkie ma pojęcie o honorze Anglii, aby przypuszczała zaangażowanie się jej w tej sprawie.”

### Odpowiedzi Redakcji.

Jan Ozóg — Franklin. Przesyłkę otrzymaliśmy i dziękujemy. W krótkim czasie wyślemy list.

### OGŁOSZENIA.

**KTO RAZ SPRÓBOWAŁ  
TEN PRZEKONAŁ SIĘ  
ŻE NAJLEPSZA  
PASTA DO OBUWIA  
JEST MARY**



**ŻAĐAĆ WSZĘDZIE!**

Przedstawiciel dla Małopolski Jakób Verständig Dom handlowy  
Rzeszów, ulica Zamkowa 1 6

## Księgarnia

## Władysława Uzarskiego

w Rzeszowie, ul. Trzeciego Maja 2

poleca nowości: (69)

Ceny podane wraz z 20% dod. droż.

Balzac, Fizjologia małżeńska 2 tomy	M 600 —
— Male niedole pożycia małżeńskiego	M 360 —
— Ostatnie wcielenie Vautrina	M 360 —
Benolt, Atlantyda	M 432 —
Ewers, Alraune	M 385 —
— Indje i ja	M 360 —
Kallas, Czyściec	M 288 —
Kellermann, Ingeborga	M 360 —
Makuszyński, Awantury arabskie	M 360 —
— Perły i wieprze	M 340 —
Malszek, Trędowata	M 480 —
— Ordynat Michorowski	M 165 —
Wasylewski, Szanbelanowa z Walewic	M 300 —
Włodkówna, Bonar piękny i Bonar garbaty	M 360 —
Zapolska, Córka Tuśki	M 380 —
— Kobieta bez skazy	M 432 —
— Sezonowa miłość	M 480 —
Zuławski, Zwycięzca	M 360 —

Książki szkolne są już do nabycia.

## Spółka hodowców drobiu

Stow. zarejestr. z ogr. odpow.

W RZESZOWIE

Wzywa P. T. Członków do wyrównania udziałów w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia do wysokości 10 Mkp. przed upływem 31 sierpnia b. r. Udziały, nie wyrównane do tego czasu, przejdą do funduszu rezerwowego.

Wypłaca za 1920 rok 8%, dywidendy.

Przyjmuje na rachunek bieżący od członków na 5% przy półrocznym oprocentowaniu.

Na członków przyjmuje Zarząd.

Sprzedaż i kupno jaj w godz. dla stron od 8 do 1 w dni powszednie.

Telefon Nr. 58. (7) 9—9

Zarząd dóbr (53) 3—3

## Boguchwała

ma do zbycia buchajki rasy fryzyskiej 9—15 miesięczne i prosięta yorkschiry. Cena według umowy.

**Skradzione** „Tymcz. zaświad. demob.“ na nazwisko Pacześniak Ignacy, ur. w r. 1897, zam. w Zalesiu unieważnia się. (66)

**Jest do sprzedania realność!**

Dom z ogródkiem i z kawałkiem pola w Rzeszowie. Cena sprzedarzy 750.000 — marek polskich. Dowiedzieć się można w każdej chwili na ul. Abrahamsberga 16 Nowe miasto. (67)

## MICHAŁ MATERNICKI

w Rzeszowie, ul. 3-go Maja 4.

poleca: koszule męskie, kołnierze, mankiety, krawaty, rękawiczki, pończochy, skarpetki, filocesso bawełniano i wełniano, najlepsze sznurówki, siel, bawełny i wełny z fabryk francuskich i angielskich, znakomita terpentynowa żółta pasta do obuwia.

**ZASTĘPSTWO** i skład hurtowy wyrobów lwowskiej fabryki „Tlen“ w Rzeszowie. (13)

## Ostrzeżenie.

Oznajmiam, że pojawił się już i naśladują inny miód w opakowaniu, t. j. w słoikach takich jak mój, ale bez etykiet. — Zaznaczam z góry, że tylko z moją firmą i etykietą i w mem handlu kupiony jest prawdziwy

## MIÓD KURACYJNY

z ziół kwiatu lipowego i akacyjnego.

Z ziół i kwiecica, zalecany przez powagi lekarskie w słabościach nerwowych wszelkiego rodzaju kongestjach bezsenności, przy zadlegnięciach, katarach krtani, płuc, przewodów oddechowych, w dolegliwościach błon śluzowych, infekcji przy katarsch, bezwładności kiszek, hemoroidach, skrofalach, kaszlu, bólu gardła, dylferji szkarlatynie, angielskiej, chorobie u dzieci i t. d.

w handlu korzennym, win i delikatesów

## JANA JASNOGÓRSKIEGO

W RZESZOWIE, ul. Trzeciego Maja 1. 32

naprzeciw Kasy Oszczędności

poleca wybór najprzedniejszych światowych delikatesów, łasoci, win, szampanów, ciast, herbatników oraz wszelkie wędliny, rydze, grzybki marynowane.

prawdziwą owczą bryndzę majową,

sery śmietankowe i inne, śledzie tłuszczy, bałtyckie, pocztowe, sardynki, konserwy jakoteż musztardę kremską i francuską.

Specjalność handlu:

## Prawdziwy miód Staropolski

do picia dla chorych dzieci na wysypkę, t. j. kur, osnę i szkarlatynę — i miód pawoka na wagę do pieczywa pierników.

Kapusta kiszona, ogórki, ser, masło kuchenne i deserowe, jaja i inne produkty wiejskie codzień świeże nadchodzą.

Dla odbiorców hurtownych odpowiedni rabat.

Poleca się wszelkim Komitetom na wycieczki i festyny jako (12)

specjalista do urządzania bufetu

na bale, bankiety, pikniki, rauty i uczyt ślubne, różne przyjęcia. — Pierwszorzędnie urządzone bufety oddaje na rachunek lub sam prowadzi, a połowę czystego zysku przeznaczą na cele dobroczynne. Bufet zaopatruje w przeróżne przekąski, smakołyki; dekoruje półmiski garnirowane. Wielki wybór sałat francuskich, holenderskich śródziowych, warszawskich. Sporządza wykwintne kanapki w różnych odmianach na chlebie i bułkach.

**WPISY** dla Pań i Panów na 5-miesięczny **KURS NOWOCZESNEJ NAUKI BUCHALTERII** wszystkich systemów z prawem złożenia egzaminu w Państwowym Akademii Handlowej, przyjmuje L. Buczyński, ul. Krakowska 1. 31.

Kurs prowadzony za zezwoleniem Rady Szkolnej Krajowej. — Kształci na samodzielnych buchalterów-bilansistów, gruntownie, systemem praktycznym, księgowości pojedynczej, podwójnej-włoskiej, amerykańskiej, niemieckiej, francuskiej, angielskiej i t. p., oraz Rachunkowości i Korespondencji handlowej, Wiedzy w handlu, nauki o wekslu

Dla osób starszych nauka osobna! (64) 1—5

**Chmiel Stanisław**, ur. 1897 r., zamieszkały w Rzeszowie, zgubił „Tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne“. — Dokument ten unieważnia się. (68)

## DOROTEUM

w Rzeszowie, 3 Maja 20

sprzeda okazjnie: (10)

otomanę, kołyskę prętową, rower damski, wózek dla chorego, szafy, lustra, salonik kompl., futra i futerka, lampy, obrazy, dywany, stoliki, ubrania, obuwie, bieliznę, pościel, magiel korbowy, papuga z klatką, żywy lis i t. p.

**Skradzione** „Tymcz. zaśw. dem.“ na nazwisko Chmiel Józef, ur. w r. 1901, zam. w Złotobniu unieważnia się. (65)